

PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 61143

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznik Mk. 50, na prowincji Mk. 55.

Cena numeru pojedynczego 3 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz. Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.

Rekopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 7.50, w tekście mk. 9.00, po tekście reklamny mk. 4.50, nekrologi mk. 3.00, zwycięstwo 8.75 i za wiersz patrowy jednostanowy.

Opłaceniu drobne 60L za wyraz, dla poszukujących pracy 55. Ogłoszenia nadawane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Miejski Teatr Polski

Dzień 18.

pod dyktando Al. Zelmerowicza.

Środa 20 b. m. po cenach zniżonych

„Złota czaszka“

traged. dram. w 6 obr. J. Słowackiego

Czwartek 21 b. m.

„Hedda Gabler“

sztuka w 4 aktach H. Ibsena. (Ceny swyczajne).

Piątek 22 b. m. po cenach zwyczajnych

„Hedda Gabler“

Premiera sztuka w 4 akt. H. Ibsena.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 19 października.

Na froncie północnym ostatecznie wycofały się oddziały nasze poza linię rezerwową.

Na froncie południowym zajęliśmy miejscowości Miropol i Labar.

W walkach tych wzięto ogółem 191 jeńców i 5 karabinów maszynowych.

Naczelnik Dowództwa — Sztabu generalnego.

obowiązku służby wojskowej. Wobec powyższego stanu rzeczy generalny Inspektorat armji ochotniczej i przestaje jako taki istnieć z dniem 20. 10. 20 r. przechodzi stadjum likwidacji, którą ma przeprowadzić utworzona w tym celu z dniem 20. 10. 20 r. komisja likwidacyjna GIAO. podległa wprost Ministerstwu spraw wojskowych, wyłoniona a dotychczasowego GIAO. Minister spraw wojskowych podp. Sesnkowski gen. porucznik.

Do żołnierzy Armji Ochotniczej.

WARSZAWA 19 października (PAT). General Haller wydał rozkaz do oficerów i żołnierzy Armji Ochotniczej w związku z rozkazem likwidującym generalny inspektorat Armji Ochotniczej.

W rozkazie tym składa gen. wojskom ochotniczym żołnierskie podziękowanie, stwierdzając krótko, że się dobrze zastężyli Ojczyźnie. W dalszym ciągu wyróżnia gen. tych, którzy w ciężkiej pracy organizowania Armji Ochotniczej i budzenia patriotyzmu w społeczeństwie położyli rzetelne zasługi, przedewszystkiem dziękując więc oficerom sztabu GIAO, na których dzielnej energii oparł się GIAO. ze wszystkimi inspektoratami okręgowymi. Następnie wyróżnia gen. działalność II oddziału GIAO, który rozwinął na wielką skalę propagandę w całym kraju; wyraża wdzięczność tym wszystkim najwybitniejszym pisarzom i artystom, którzy na zawołanie stanęli w szeregu i oddali bezinteresownie siły swe i talenty na służbę Ojczyźnie. Z wdzięcznością i uznaniem wspomina na koniec nazwiska dowódców oddziałów ochotniczych, którzy swoim męstwem i talentem organizacyjnym postavili jednostki ochotnicze w szeregu najdzielniejszych.

Żołnierzy polscy na Śląsku do Naczelnika.

KATOWICE, 18 października (PAT). Walny Zjazd górników polskich w Katowicach chwalił wysłać do Naczelnika Państwa następujący telegram:

Do Naczelnika Państwa Piłsudskiego, Warszawa, Belweder.

Walny Zjazd górników polskich zorganizowany w zjednoczeniu zawodowym polskiem, reprezentujący 120,000 zorganizowanych górników na Górnym Śląsku wyraża Ci, Naczelniku, hołd i najgłębsze uznanie i przesyła z głębi serca polskiego szosera Szczęść Bożą. Katowice. Za zjednoczenie zawodowe górników polskich: Grajek, prezes, Plecha sekretarz.

Z Rady Ministrów.

WARSZAWA 19 października (PAT). Rada Ministrów na posiedzeniu dn. 19

b. m. uchwaliła rozporządzenie o organizacji statystyki ruchu naturalnego ludności i rozporządzenie o organizacji statystyki stanu zatrudnienia w przemyśle; poczem przystąpiła do obrad nad organizacją i biurowością Ministerstwa.

Pabory wojskowych w komisji sejmowej.

WARSZAWA 19 października (PAT). Komisja wojskowa wysłuchała referatu p. Czetwertyńskiego o rządowym projekcie ustawy w przedmiocie uposażenia osób wojskowych. Dyskusji nie wyczerpano.

Wioc N. P. R. w Toruniu o Wilaję.

TORUN, 18 października. (PAT) Pod hasłem, iż Wilno musi być nasze, odbył się wieczór wiec, zwołany przez N. P. R. Przemówienia wygłosili: redaktor Popiel i uchodźca z Wileńszczyzny, Turłaj. Rezolucja wyraża największą część i uznanie dzielnemu generałowi Zeligowskiemu i bohaterkiej dywizji litewsko-białoruskiej za ich czyn, zaś ludności miasta Wilna przesłano braterskie pozdrowienia z zapewnieniem, że ludność Torunia nie spocznie dopóty, dopóki nie ziszcą się największe pragnienie zjednoczenia Wilna z Macierzą. Doraźna składka na wiecu wyniosła 4,924 mk., próca tego komitet samopomocy uchodźców wschodnich złożył na rzecz gódnym Wilna 3,000 mk.

Antibolszewicy rosyjscy.

MOSKWA, 19 października (PAT) W. B. K. — Gen. Wrangel, Petlura, Sawinkow i Bałachowicz pertraktują co do wspólnego działania przeciwko Rosji sowieckiej. Hr. Talen, dowodzący resztkami armji Judeniowa, ma się przyłączyć do wspólnej ofensywy. Ataman Stenionow, przewodniczący kontrrewolucyjnej armji na Syberji, uznał zwierzchnictwo gen. Wrangla.

„Biura kłamstw“.

BYTOM, 18 października (PAT). — „Gazeta Opolska“ pisze: Górny Śląsk nie może powrócić do normalnego stanu. Powne koła niemieckie założyły specjalne biura, których celem jest wywołanie w naszym kraju zaniepokojenia przez rozsiewanie fałszywych wiadomości.

Wstrzymanie działań wojennych.

W nocy z dnia 18 na 19 b. m. o godz. 12 wstrzymane zostały działania wojenne na froncie wschodnim.

Polska i Wilno a koalicja.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 19 października. Po między rządem polskim a rządami mocarstw sprzymierzonych wymieniane są wciąż noty w sprawie Wilna. Wczoraj rząd polski otrzymał notę wspólną, podpisaną przez przedstawicieli rządu francuskiego i angielskiego. W nocie tej rządy tych mocarstw proponują rozstrzygnięcie losów terytorjów spornych drogą płaciszy-

tową i omawiają stanowisko rządu polskiego do postanowień Ligi Narodów.

Na notę tę rząd polski odpowiedział dzisiaj, zaznaczając, że Polska również pragnie, ażeby o losach terytorjów spornych rozstrzygnięta ludność je zamieszkująca i że rząd polski nigdy nie zamierzał lekceważyć autorytetu Ligi Narodów.

Znów skandal i kompromitacja.

(Pan Paderewski zgodził się na ograniczenie praw polskich do Gdańska).

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA 19 października. Dziś w kuluarach sejmowych kolportowana następująca wiadomość, pochodząca se śródce bardzo poważnych.

Mianowicie, przedstawiciele Polski na konferencji paryskiej w sprawie konwencji polsko-gdańskiej, p. Paderewski, miał wyrazić zgodę na to, aby wbrew traktatowi wersalskiemu ograniczono prawa i przywileje Rzeczypospolitej polskiej w stosunku do wolnego miasta Gdańska.

Rząd polski, otrzymawszy informacje o tym fakcie, miał niezwłocznie drogą telegraficzną dezawuować oświadczenie p. Paderewskiego. Na skutek tej depeszy rząd polski delegacja nasza w Paryżu przedstawiła nowy projekt kompromisowy załatwienia sprawy konwencji polsko-gdańskiej, który to projekt Rada Ambasadorów rozpatrzyła dnia 19 o. m. Korespondent „Pracy“ zastrzega się że gdy zwracał się do czynników kompetentnych, że nie dały mu stanowczego potwierdzenia tej informacji. Niemniej wszakże w kołach politycznych komentują zachowanie się p. Paderewskiego w Paryżu i żądają niezwłocznego odwołania go stamtąd.

Rupujele Pożyczkę Odrodzenia

Prawda a pogłoski o Naczelniku Państwa.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 19 października. Pisma paryskie doniosły, że Naczelnik Państwa zamierza ustąpić ze swego stanowiska. Paryski „Temps“, potwierdzając tę wiadomość, dodaje jednak, że marszałek Piłsudski uzależnił się godności swojej, następnie wskazuje cofnął tę decyzję.

Jak się dowiaduje korespondent „Pracy“, pogłoski notowane w prasie francuskiej, pozostają w związku z tym, że Naczelnik Państwa istotnie, jako głowa państwa konstytucyjnego zamierza po uchwaleniu konstytucji złożyć swą godność w ręce Sejmu.

Czy jednak decyzja ta będzie stanowcza w tym sensie, że Naczelnik Państwa zrzeknie się kandydatury na przyszłość — to sprawy tej w chwili obecnej przesądzać nie można. Zależać to będzie od całego szeregu okoliczności i sytuacji jaka się wytworzy.

Sprawa ochotników w wojsku.

WARSZAWA 19 października (PAT). Ze względu na konieczność jak najszybszego uzupełnienia stanu formacji frontowych armji regularnej żołnierzami wyszkolonymi, przytem ideowo wysoko stojącym wstrzymuje się dalsze tworzenie samodzielnych oddziałów ochotniczych i zarządza się zużytkowanie ochotniczego materiału ludzkiego wedle rozporządzenia departamentu I. W związku z powyższym zarządzeniem wstrzymuje się z dniem 20 października r. b. zaciąg ochotniczy na zasadzie ogłoszonej do tego czasu edeswy Rady Obrony Państwa w tym przedmiocie.

Ochotnicy zgłaszający się po tym czasie będą przyjmowani nadal na zasadzie tymczasowej ustawy o powszechnym

Jedno czy dwuzbiowość?

W Nr 780 i 281 „Kurjera Łódzkiego” ukaż się wstępny artykuł p. t. „Poseł Fichna i jedna Izba”, podpisany przez p. J. Stypulkowskiego. Wobec tego, iż w powyższym artykule często się powtarza moje nazwisko, ba, nawet zostało zamieszczona w tytule (co jest dla mnie niezmiernie wielkim zahaczaniem) i że została porażona w nim kwestia jedno — czy dwuzbiowości, obchodząca cały naród, debatowana bardzo gorąco w Sejmie, — pozwolę sobie na kilka słów rzeczowej odpowiedzi.

Pomilam styl artykułu, który mocno technicznie i burawościami, przedstawiam go całowicie na dobro autora. Przecłodzę odrazu do meritum sprawy.

Pan Stypulkowski był na tyle łaskaw, iż zacytował in extenso wyjątek z mojej wygłoszonej w Sejmie w sprawie Konstytucji mowy, i że w wyjątku ten wziął za cel swego artykułu. Nie podoba się p. Stypulkowskiemu, iż wystraniliem w Sejmie ja o zwolennik jednozbiowości. Jest to oczywiście jego rzecz.

Moje p. Stypulkowski, uziłła kwestię polityczną postawił na podłożu natury i w ten sposób wyzwał niechęć mego rozumowania, ba, nawet odebrał mi wszelkie prawo do przemawiania w sprawie Konstytucji, ale sam się na tym przed naukowym faktem potyka. Twierdzi bowiem, iż (cytuje destowit):

— „Słowo się mówi: „System parlamentarny — to jest o zbiowości”, mówi się to, czyli na całym świecie nie słysza o...”

Ubi ja musi być literatura, na której opierał swój światopogląd i na której opiera swoją znajomość prawa konstytucyjnego p. Stypulkowski, jeśli twierdzi, że na całym świecie nie słysza o tym, a „oby” jestem z ogółem, czy o systemie parlamentarnym, czy o zasadzie jednozbiowości. Nie bowiem w tej literaturze nie czytał p. Stypulkowski o tym, iż za ona jednozbiowości jest podstawa systemu parlamentarnego w Grecji, Szwajcarii i Luksemburgu.

Twierdzenie apodyktyczne, iż „system parlamentarny to jest dwuzbiowość”, jest wzięte albo z bogactwa fantazji albo z „złoty” z powidła. Nie będą o tym p. Stypulkowskiego więcej przemawiał przy tej okazji, ponieważ są już na jeden tydzień o wspólnym czasie (na z XVIII stulecia) autorytetu u duży. A że ten autorytet jest pochodzenia ponażnia o „mniemam” iż przedaj do przeniesienia p. Stypulkowskiego temu trafi.

Dr Antoni Peratfakowicz, profesor uniwersytetu poznańskiego w dziele „Wzrost państwa polskiego” (Wydawnictwo „Książka”, 1920) na str. 18. pisze, iż parlamentaryzm, począwszy i rozwinięty panguacje angielskiej, stał się na kontynent europejski przeniesiony. „W przeważnej ilości państw konstytucyjnych” opiera się na systemie dwuzbiowym. A dalej: — „Tu jedyną parlamentaryzm nowoczesny nie przyjął niewolniczo (as to ucażył p. Stypulkowski) wzoru angielskiego, ale wytworzył własne, samopójne formy, za to owane w różnych krajach”.

Profesor Peratfakowicz stwierdza zupełnie wyraźnie, jak zresztą czyni to każdy uczony, każdy znawca prawa konstytucyjnego, iż zasada dwuzbiowości została przyjęta w przeważnej ilości państw na kontynencie.

Nasze 19 ten sam profesor stawia następujące pytanie:

„Czy jest w nauce prawa politycznego kwestia czy system parlamentarny dwuzbiowy jest uzasadniony czy raczej uzasadniona jest jednozbiowość?”

W nauce prawa politycznego jest ta kwestia sporna, dla p. Stypulkowskiego zaś bezsporna, a bezsporna tylko dlatego, iż opowiadają się za nią dwa na gruncie Sejmowym autorytety: p. Inżynier Stypulski i „edytor” profesor prawa konstytucyjnego p. Dubanowicz.

Obarza się niezmiernie na mnie p. Stypulkowski, iż w Sejmie „mniemam” się zabrać głos w dyskusji nad sprawą Konstytucji.

Tak, ośmieliłem się! Ale nie dlatego tylko, że jestem prawnikiem, ale dlatego przede wszystkim, iż mogę się poszczycić pewną znajomością prawa konstytucyjnego. W pracach Sejmowej Komisji Konstytucyjnej brałem, jako jeden z reprezentantów, duży udział.

Ośmieliłem się poza tem, jak o tem niepodobna może się przeczynać p. Stypulkowski, jeśli zechce przeczytać cały projekt Konstytucji, wniknąć w jej szereg zasadniczych poprawek, idących w kierunku odbrania naszej Konstytucji cechy reakcyjności i społecznego zacofania.

Tym się tylko kłopotuję i mając dobro państwa na oku wnoszę w rozdziale „Sądownictwo” poprawkę, iż „Sędziowie winni być wyłączeni z hierarchii urzędniczej”.

Właśnie za to zyskał sobie mój podział, iż każdy z wyjątkiem ma prawo badania — trywialne rozporządzenie rządowe lub jakikolwiek Naczelnika Państwa zgodne z zasadniczymi przepisami Konstytucji.

Na czem więc opiera się zarzut p. Stypulkowskiego, iż „w przemówieniu swym nie poruszyłem sprawy delegacji idącego podziału władzy i sprawy sądu, pilnie tego przestrzegania Konstytucji”.

Tylko na tem, iż mój przeciwnik ani z projektem Konstytucji debatowałem w Sejmie, ani nie zaznałem ani nawet mego przemówienia do ławki nie czytałem. To tylko mogło mu dać absurdal do tak monstrualnego już twierdzenia, iż posiadanie mnia o „tendencji monarchicznej”.

Opięścił się p. Stypulkowskiemu pleknem za nadobna mój błąd mu zarzucił, iż „nie idący radykalizm społeczny”. Nie czytałem jednak tego, gdyż mam p. Stypulkowskiego zbyt dobrze. Śmiało wobec tego, mówiąc o „tendencji” przeciwno „mnie” skiarowanych, mogę powtórzyć zdanie Hebbesa, że o ile to komuś będzie potrzebna potrafi on kwestionować nawet powoły Eu lidesa! Dr. B. Fichna (dółk. nast.)

Z rynków handlowych.

(Obroty w Łodzi dobre).

Prasa żargonowa omawia obsną sytuację w przemyśle i handlu i — konkluduje tak:

W najbliższych dniach należy się spodziewać wielkiego popytu na różne towary, ponieważ już zaczęli przyjeżdżać do Warszawy kupcy z kresów wschodnich, oszobotzonych z pod znami bolszewickiej. Kupcy ci przynoszą smutne wiadomości z tamtych stron stwierdzając, że wazedzie bolszewicy rabowali i doprowadzili do nędzy ludzi przedtem bogatych, którzy mieli duże i bogate firmy handlowe.

W związku z przyjazdem tych kupców, nastąpi również ruch w warszawskich ekspedytorach, którzy już robią potrzebne przygotowania do wysyłania towarów do Pińska, Młńska i sąsiednich miejscowości.

W dziale manufaktury jest duży popyt na artykuły zimowe. W normalnych czasach kupcy prowincjonalni nabywają towary zimowe na kilka miesięcy przed zimą. Obecnie jednak woleli poczekać prawie do ostatniej chwili. Najbardziej poszukiwane są „Sybir” flaneli i materjał podcielowy, turecki i łódzki. Jest też duży popyt na dżestki zimowe, halki i inne artykuły pokoiwe. Ceny tych artykułów trzymają się mocno.

W dziale wyrobów półkosznych nastąpił swego rodzaju kryzys. Podczas bowiem gdy dawniej artykuł ten w porównaniu z innymi miał bardzo niskie ceny, to teraz się dzieje zupełnie inaczej i stosunkowo do innych artykułów w brzośnie pod względem cen nawet przebrano marę. Kupcy warszawscy narzekają przede, że muszą sprzedawać znacznie taniej, niż to będzie ich kosztowało w Łodzi i fabrykantów. Obojętnie ką sobie płacić bardzo drogo za ten artykuł, ponieważ kupcy z Małopolski poproszą włączyć ten towar.

W dziale najrybniejszych artykułów w stylu artykuły podrozały.

W dziale handlu skórami nastąpiło ożywienie.

Co się tyczy Łodzi, to obroty tutaj w ostatnich czasach znacznie przewyższają obroty na warszawskim rynku handlowym. Nawet najcięższy kryzys handlowy, który trwał przed kilku tygodniami dość długo, Łódź mniej odczuwała niż Warszawa. Powodem tego było to, że do Łodzi udawali się właśnie liczni kupcy, którzy poprzednio robili zaupy jedynie w Warszawie u hurtowników. Obecnie też kupcy ci u kładają pośrednictwa hurtowni w Warszawie i sami trafiają do fabrykantów łódzkich nabywając wprost z pierwszej ręki. Fabryka ci łódzcy mają ogromnie dużo zamówień.

Przemysł na potrzeby wewnętrzne.

Żargonowa „Łódźer Volksstimme” z kompetentnych źródeł dowiaduje się o obecnym stanie przemysłu łódzkiego co następuje:

W związku z zakończeniem wojny, zmniejszyły się znacznie obciążenia rządowe w łódzkiej fabrykach. Przemysł łódzki zaczął, a zatem pracować dla użytku ludności. To zmusi przemysłowców do obniżenia cen towarów. Dotychczas ludność ograniczała do minimum swe potrzeby w zakresie garderoby, że rynek wewnętrzny bardzo mało przysparza z przemysłu łódzkiego. Wyjatek w tym względzie stanowił przemysł wschodni i Galicja.

Obecnie istnieje nadzieja, że sytuacja się zmieni na lepsze i znacząca część towarów łódzkich znajdzie rynek na rynku wewnętrznym. Naturalnie zbieżną do tego są rynki zagraniczne, na które widać się liczyć. Już w najbliższym czasie oczekują uregulowania wywozu łódzkich towarów zagranicę. Fabrykanci łódzcy odżyli w tym celu znaczne zapasy towarów.

Jak mówią — w kołach przemysłowych starają się, aby produkcja towarów wypadła dla ludności jak najtańszej. W tym celu chcą sprowadzić bawełnę z Aszabadu, gdzie surowiec znajduje się w wielkiej ilości i jest tańszy, niż amerykański. Jedyną trudność atankową mogą przeszkodzić w transporcie, która wazakże w związku z unormowaniem powojennym stosunków — da się szybko usunąć.

Zebrań ogólnych Zw. Zaw. Naucz. Pol. Szk. Średnich.

W niedzielę dn. 17 października, w sali uniwersytetu powszechnego odbyło się zebrań ogólnych Związku Zawodowego Nauczycieliwa Polskich Szkół Średnich. Przy stole przewodniczącym zasiadli pp. Polak (przewodniczący), Lupińska, dr. Goldenberg, Zaleski (sekretarz). Sprawozdanie z działalności dotychczasowego Zarządu odczytał p. H. Wyszynski, wymieniając cały szereg przedsięwzięć podjętych przez Zarząd dla dobra ogółu członków. Ze sprawozdania wynika, że liczba członków dobiega 200.

Następny punkt obrad stanowił wybory do Zarządu. Ofiarowaniem powołańmi zostali do piastowania tej urzędu: pp. Kern, Fola, Zaleski, Wyżynski, Kronenberg, jako zastępcy: pp. Lupińska i Sprusiak. Do Komisji rewizyjnej powołano przez akklamację pp. Krakowski, Korczewski i Rolinowski. Do Komisji Rozjemczej wazali: pp. Smoleńska, Koszyk, dr. Goldenberg.

P. Koszyk udzielił informacji o sprawie przed dla nauczycielstwa szkół Komisja obrachunkowa przy Zarządzie Głównym w Warszawie przedstawiła tzw. Komisji sześciu projekt podniesienia poborów nauczycielskich za czas od sierpnia do października włącznie o 5% w stosunku do norm opracowanych w czerwcu. W związku z tem przew łuje się poddanie do dyskusji w szkołach w klasach niższych do 6000 mk, w wyższych do 8500.

Zebrań zgodzili się na projektowaną podwyżkę za kwartał ubiegły, co do przyszłości zaś powzięli uchwałę, by przestrzegać zasady, uchwalonej w czerwcu, że pensja nauczyciela musi ulegać zwiększeniu w miarę wzrostu drożyzny.

Uchwalono, że ogół nauczycielstwa za lekcje prywatne powinien przestrzegać cen nast.: za godzinę nauki z 1-2 osobami — 150 mk; z 3-4 osobami — 200 mk; z 5 lub więcej osobami 300 mk. Wyjaśniono, że wyłady w instytucjach społeczno-osiwiatowych nie mogą być podlegające pod kategorję lekcji prywatnych. Uchwalono też za rzecz niezwykle pożądaną założenie nauczycielskiej kasy pożyczkowej. Przygotowanie odpowiedniego projektu polecono sporządzić nowemu zarządowi.

Ciełb pozakartkowy.

Na skutek narad w Komisji sprawozdającej w Magistracie, odbyło się w lokalu cełcu (Podleska 1) wjśone posiedzenie piekarni chlebskiej i żywej, przy czym uchwalono aby zapobiec podwyższeniu cen chleba przez wzięcie poszczególnych piekarni pod patronat państwa i pozakartyngentowego i bukieł kontrolować i zaprowadzić ze strony cełcu ścisłą kontrolę nad wypiekami i spiz dają. Dla wykonywania tego postulu tu z dnim 20 października następuje redukcja ilości cychnych piekarni. W 72 piekarniach wypiekać będą chleb zżerzeni piekarni wspólne. Sprzedz chleba odbywać się będzie tylko w piekarniach wspólnych czynnych i to bezostřednie konsumentom.

Ciełb będzie sprzedawał po 23 mk. za funt, bukieł z 3 nie wyżej 37 marek za funt, a za sztukę 4 marki.

Sprawy robotnicze.

Strajk w przemyśle trykotarszym.

Jak już donosiliśmy swojego czasu w przemyśle trykotarszym wybuchło bezrobocie. Twa ona dalej bez widoków zakończenia go w najbliższych dniach, gdyż na zwolnieniu przez inspektora pracy w dniu 19 b. m. konferencji po trzygodzinnej dyskusji pozytywnych rezultatów nie osiągnięto. Przemysłowcy obsłają przy swoim, a związek półkoszniców i trykotarzy na obniżenie wycen wystawionych stawek pracy się nie zgodził.

Wobec tego, że wspomniana konferencja skończyła się fiaskiem — ogół robotników postanowił bezwzględnie dalej stać — przy swoich stawkach i strajkować nadal do zupełnego zwycięstwa.

Zjazd Pol. Związków Zawodowych.

W drugim i ostatnim dniu Zjazdu przyjęto opracowany przez specjalną Komisję statut pod firmą Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Następnie wybrano Wydział Wykonawczy Izby Głównej P. Z. Z. Do Wydziału Wykonawczego weszli: Simon G. Bernatowicz Edm.; Hellich St., Kępniński Fel. ja, Kaźmierczak Andrzej i Piwowarczyk Julian.

Izby omawianiu sprawy własnego organu uchwalono wydawać nadal „Wiadomości Robotnicze” i polecić wszystkim związkom, by się zajęły energicznie szerzeniem własnego organu związkowego. Uchwalono jako sprawę niezwykłej doniosłości dla dalszego rozwoju polskiego ruchu zawodowego — zorganizowanie Kursów dla sekretarzy Związków Zawodowych. O Polskich Spółkach Wytwarzanych referował G. Simon, poczem przyjęto uchwałę zachęcającą ogół członków do popierania polskiego ruchu wytwarzającego.

Referat o ustawodawstwie robotniczym wygłosił p. Rusinek, przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Poczem uchwalono rezolucję wzywającą Min. Pracy do wniesienia do Sejmu projektu prawa o przymusowych sądach rozjemczych, obowiązujących we wszystkich gałęziach pracy.

Uchwalono następnie rezolucję, wzywającą rząd do zaprowadzenia inspektorów pracy w b. Galicji, zmuszenia gen. komis. Galicyjskiego do wprowadzenia w życie ustawy o zakładaniu zatargów zbiorowych. Dalsza uchwała wzywa Sejm, by pomyślał jak najspieszniej o wydaniu prawa, któreby gwarantowało przeprowadzenie strajku jako ostatecznej broń klasy pracującej.

Po uchwaleniu pomniejszych wniosków przewodniczący zamyka Zjazd stosownym przemówieniem.

Z konstytuancy gdańskiej.

(Od własnego koresp.)

GDANSK, 19 października. Na najbliższym posiedzeniu konstytuancy gdańskiej Kolo polskie stało deklaracją, uświadomieniem do napowiadania odrony praw mniejszości polskiej pozostają tylko czynami irocznymi.

Kolo polskie nie może uznać delegacji gdańskiej, wysłanej do Paryża, za przedstawicielstwo mniejszości. Nie jest ona upoważniona do występowania wobec Rady ambasadorów w Paryżu. Wobec powyższego Kolo odmówiło rozszerzenia pełnomocnictw delegacji.

Wokół strajku górników w Anglii.

BERLIN, 19-go października. (PAT) Radio. — Z Hagi donoszą: Poselstwo angielskie skomunikowało holenderskiemu ministrowi spraw zagranicznych, iż wskutek strajku górników żaden okręt nie będzie mógł ładować węgla w portach angielskich. Węgiel wydawany będzie tylko okrętowi pełniącemu konieczną służbę.

Bobafer irlandzki.

BERLIN, 19-go października. (PAT) Radio. Z Londynu donoszą: Urządzący gódkówkę burmistrz miasta Corck zmarł.

Ze stolicy i z kraju

Miljonówka w rękach Naczelnika Państwa.

WARSZAWA, 19 października. (PAT) K. Ministerzy pożyczki premijowej p. Aleksan-

der Ziemiński wręczył Naczelnikowi Państwa na posłuchaniu milonówki nr. 10 i 11, zakupione przez Naczelnika Państwa.

Przeciwko prasie audeckiej.

BYDGOSZCZ, 18 października (Pat). Z rozporządzenia komisarza naczelnego prezydenta miasta Bydgoszczy, Maciaszka wydawnictwo „Dziennika bydgoskiego” zostało zawieszona na tydzień z powodu nie przedstawienia pisma do cenzury. Wychożąca w miejsce zawieszonych dziennika „Nowa Gazeta Bydgoska” została w dniu dzisiejszym skonfiskowana, ponieważ jest to obeśdło wydane dziennika.

Wiadomości telegraficzne.

Polsko-amerykańskie Tow. żegluga morskiej ofiarowało armii polskiej do dyspozycji Naczelnego Wodza 9 samochodów osobowych.

Rząd niemiecki wydał z Niemiec delegatów bolszewickich Łosowskiego i Zinowjewa, którzy uprawiali w Niemczech agitację w celu wywołania rewolucji komunistycznej.

Donoszą z Helsingforsu, iż rząd bolszewicki wyasygnował na przeprowadzenie bolszewickiej rewolucji w Niemczech 80 milionów rubli carskich.

Ofensywa gen. Wrangla na północ od półwyspu Tauryckiego trwa w dalszym ciągu. Na prawym brzegu Dniepru wzięto do niewoli 3000 bolszewików.

Szczegóły olbrzymiego pożaru w Gdańsku.

Jak już pokrótce donosiliśmy w jednym z budynków b. doków w Gdańsku wybuch przed kilkoma dniami groźny pożar. Według opowiadań jednego z robotników ogień powstał podczas czyszczenia ubrań w pralni z szalony szyb ością obłą zbudowania mieszczącej oliwę, ater i torf. Obok położonym budynkiem, jak wielkiej hali budowy okrętów, oraz pobliskim biurom groziło spalenię. Szkody są bardzo znaczne. Wszystkie olbrzymie pralnie maszynowe spłonęły doszczętnie, dalej narzędzia dla 300 robotników, 1000 cent torfu i olbrzymie zapasy oliwy.

W hali budowy okrętów zniszczony został dach. W biurach spłonęło wiele rachunków i innych ważnych dokumentów. Dalej uległ zniszczeniu cenna drukarnia, szczególnie maszyny, jednakże nie od ognia.

Ogólne zamieszanie spowodowane pożarem wyzyskali złodzieje i zbrodniarze. Rozkradziono wiele cennych przyrządów, a odzieżowego pokaleczono. Ogólną szkodę obliczają na przeszło 2 miliony marek.

Przemysł a potrzeby wojskowe.

W kołach przemysłowych rozważają już obecnie program dostosowania przemysłu do potrzeb wojskowych na najbliższy kilkoletni okres czasu. Pod-

jęto też ukłą pomocniczą i doradczą dla urzędów, zaopatrujących armię, i postanowiono dążyć w porozumieniu z władzami rządowymi do skierowania zaspokoienia potrzeb wojskowości na tory normalnego i racjonalnego pokrycia ich ze źródeł krajowych.

Istnieje również dążność do przeprowadzenia szeregu zarządzeń o charakterze ogólnym, w celu ułatwienia przemysłowi możliwie wydajnej pracy na potrzeby armii, oraz ułatwienia producentom zbliżenia się i nawiązania bezpośredniego kontaktu z wojskowską.

Odpowiedzi Redakcji.

Polski Związkowi Zawod. Trykotniarzy i Pończoszników. Serdecznie dziękujemy, że pamiętacie o „Pracy” i o swoich sprawach i w swoim czasie informujecie redakcję o życiu Związka a obecnie o prowadzonym przez Was strajku. Winnicie być w tym względzie przykładem dla wszystkich związków zawodowych. Cześć!

Na fundusz wyborczy N.P.R.

Bezimienny	mk. 100.-
Szyka Bol.	100.-
Peika Wład.	100.-
Szalińska Józefa	40.-
Kawczyński Wł.	20.-
Adamski J.	10.-
Rosiak W.	10.-
Gąsiorowski H.	10.-
Siciński Franc.	5.-
Razem mk. 595.-	

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE:

Teatr liter.-artyst. (w gmachu TEATRU

„SCALA”

przy ul. Cegielnianej 18.
100 dyr. Mar. Taszowski.

„BAGATELA”

Dziś o g. 8.30 wiecz. OTWARCIE SEZONU. Program Nr 1
R. Gierasiniński i Miła Kamińska.

MIECZYSLAW DOBROWOLSKI, HENRYK MARKIEWICZ, ADAM GÓRECKI, M. TARŁOWSKI, LOLA PATRONI, JANA VAN-ROY, MICHALINA ZAWIŁŁO, HALINA ZALESKA.

OGŁOSZENIE.

Wydział Zaprowiantowania Miasta podaje do wiadomości, że w okresie od dnia 16-go do 23-go października r. b. włącznie, wszystkie kooperatywy i sklepy miejskie wydawać będą olej kontyngentowy w ilości 1 funta na legitymację chlebową.

MAGISTRAT.

Farbiarnia J. O. MEJER Piotrkowska 112

przyjmuje wszelką garderobę do farbowania.
PRAWDZIWIE BARWNIKI.

Ceny przystępne. Ceny przystępne.

Chłopcy

w wieku 16 — 18 lat mogą się zgłosić do fabryki cukierniczej.
H. Wróblewski, Wolbroska 33.

Przybłąkał się pies podwórzowy, czarny, biały, ogon kuty, jest do odebrania za zwrot kosztu, ul. Siedlecka 12, J. Jedrysa. 3570-1

Głazka Helena zagubiła paszport rosyjski, wydany w Piotrkowie. 3554-3

Dobner Juliusz zagubił legitymację chlebową, wydaną na 5 osób. 3580-1

Janina Maria zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 4 osób. 3569-1

Sprzedam sklep z powo- du zmiany interesu, sprzedam, wydaną na 5 osób. 3584-3

Szafy biurka i stół do sprzedania Nowo-Targowa 20, w sklepie. 3584-3

Głazka Józef zagubił kartę węgla, wydaną w mag. strażniczym. 3579-1

Marta Kempner zagubiła legitymację chlebową, wydaną w Łodzi na 1 osobę. 3579-1

Maria Kiepcer zagubiła legitymację chlebową, wydaną w Łodzi na 1 osobę. 3559-1

Zaginęła karta o paszportu na imię Kubińskiej Władysławy, wydana z fabryki Helentia i Kunitera. 3539-3

Zaginęła suczka, rasy wileckiej, maść morengowa, w wieku miesięczna. Proszę o odprawienie do wyznaczonego na ulicy Kilińskiego 91. Podolski. 3581-3

Zagubił Franciszek zagubił legitymację chlebową, wydaną na 3 osoby. 3573-1

Zagubił dwa paszporty, wydane na imię Teofilii Stepińskiej, oraz familijny na imię na -Jan i Ludwik Stepińscy wydane w Łodzi. 3558-1

Ogłoszenie.

Wydział Zdrowotności Publicznej niniejszym ogłasza konkurs na wakujące posady lekarzy Pogotowia Ratunkowego, poczynając od dnia 1-go listopada r. b. Ubiegający się o pomienione stanowiska zechcą zgłaszać swe oferty do Wydziału Zdrowotności Publicznej na imię inspektora szpitali miejskich, gdzie również mogą zasięgnąć bliższych informacji o placu i pracy. Termin składania ofert do dnia 28 października r. b.

MAGISTRAT.

Drukarnia Akcydensowa

ŁÓDŹ, PRACA ŁÓDŹ, 1
Przejazd 2, Przejazd 8.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE
n. p. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY i t. p.

DLA STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACJI I ROBOTNICZYCH
ZNACZNE USTĘPSTWO.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Kupuję futra, zakłady, krawalowe, foka, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszynę do szycia, placę najpóźniej, Wólczańska 43, Chrzastowicz. 3571-3

Al Al Al Brylanty, diamenty, perły, platyna, złoto, srebro, rdzina, biżuteria, kupuje. Placę najpóźniej, M. Chodźko, Południowa 1, Zakład jubilerski.

A. A. A. Akuszerka A. Trelior, ul. 6-go Sierpnia, (Benedykta) 15, m. 20. 28-9 35

Al Meble nowe i używane sprzedaje, Piotrkowska 108, Prędziński.

A. A. Kupuję futra, zakłady, krawalowe, foka, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszynę do szycia, placę najpóźniej, Wólczańska 43, Chrzastowicz. 3571-3

Al Meble nowe i używane sprzedaje, Piotrkowska 108, Prędziński.

A. M. Meble nowe i używane, sprzedaje najtaniej, Orła 23, Stolarnia. 3583-3

B. Leon zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 3577-3

Chłopiec do posyłek potrzebny, kszarznia „Czysta”, Dzielna 2. 3505-9

Dozorca do domu, obeznany z gazowym motorem, pracowity, natychmiast potrzebny, Nowo-Cegielniana 14 wiadomość u gospodarza. 3567-1

Dzielnicy Lejb zagubił legitymację zwolnienia, wydaną z E. K. U. w Łodzi. Uczelny znalazła zeolice zwrócić ją za nagrodę na ul. Dąbrowska 82 (w końcu Kilińskiego). 3571-3

Halim Dawid Frydman zagubił kwit na 200 rb., wydany przez bank w Łodzi. 3574-2

Ignacy Kiera zagubił legitymację chlebową, wydaną na 5 osób.

K. Jędrzejewski zagubił paszport polski, wydany w Łodzi

Kupuję używane meble, garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszynę do szycia, placę najpóźniej, Wólczańska 43, Chrzastowicz. 3571-3

K. Jędrzejewski zagubił paszport polski, wydany w Łodzi

K. Jędrzejewski zagubił paszport polski, wydany w Łodzi

K. Jędrzejewski zagubił paszport polski, wydany w Łodzi

K. Jędrzejewski zagubił paszport polski, wydany w Łodzi

K. Jędrzejewski zagubił paszport polski, wydany w Łodzi

K. Jędrzejewski zagubił paszport polski, wydany w Łodzi

K. Jędrzejewski zagubił paszport polski, wydany w Łodzi

K. Jędrzejewski zagubił paszport polski, wydany w Łodzi